



ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XIX Nr 1 (252) Kończyce Wielkie STYCZEŃ 2018
www.konczyce-wielkie.bielsko.opoka.org.pl konczyce_w@bielsko.opoka.org.pl

Drodzy Parafianie!

Niech Boże Dziecię
odnowi Waszą radość,
pokój i nadzieję.

Niech Jezus zamieszka
w sercu każdego z Was;
Niech znajdzie te serca
czyste i otwarte.

Niech Bóg
Wam błogosławi,
ma w swojej opiece.
Niech obdarzy każdego
z Was upragnionym
szczęściem.

Szczęść Wam Boże
w Nowym Roku 2018!

Ks. Proboszcz
Ks. Wikariusz
Redakcja
„Anioła Kończyckiego”



BARBÓRKA KOŃCZYCE WIELKIE



BARBÓRKA RUDNIK



Zakończenie Starego Roku

Są w życiu naszym takie chwile i takie godziny, w których czujemy szczególnie bliskość naszego Boga. Do takich chwil i takich godzin należy zaliczyć ostatnie godziny kończącego się roku. W tych chwilach nasze ludzkie serce jest, bardziej aniżeli w innym czasie, niespokojne. Czuje, że coś się wokół niego dzieje. Coś przemija i coś się kończy. Ta myśl o przemijaniu zmusza nas do refleksji, że tylko Bóg jest wieczny, wszystko inne- śmiertelne. Śmiertelny jest także człowiek. Ale jeśli pragnie się „uwiecznić”, musi się oprzeć o Boga, musi Mu bezgranicznie zaufać, musi uwierzyć w prawdę tak często powtarzaną przez świętych: „Bóg mój i wszystko moje”.

W ostatni dzień roku przychodzimy do kościoła, aby się modlić. Pragniemy Bogu dziękować za otrzymane dary, przeprosić Go za nasze słabości i grzechy, prosić o opiekę i błogosławieństwo w Nowym Roku. Sam Bóg domaga się od nas wdzięczności. Żalił się On kiedyś przez usta proroka Izajasza: „Wychowałem sobie synów i wykarmiłem ich, a oni mną wzgardzili.” (Iz 1,2).

A jak jest w naszym życiu?

Pomyślmy dziś o tym, że wszystko co mamy, pochodzi od Boga. Wdzięczność jest naszym obowiązkiem, więcej,

jest służbą wobec Pana. Tę służbę wykonują w niebie aniołowie i święci. To Oni w poczuciu swej małości śpiewają nieustannie: „Święty, Święty Pan Bóg zastępów, cała ziemia pełna jest Jego chwały.”

A człowiek?

Pięknie mówi nasz poeta Franciszek Karpiński: „A człowiek, który bez miary, obsypany Twemi dary, coś go stworzył i ocalił, a czemuż by Cię nie chwalił?”. „Obsypany Twemi dary”- szczególnie dziś to wszystko sobie wspominamy. Te dary Boże: zdrowie, życzliwość dobrych ludzi, szczęśliwe rodziny, miłość przyjaciół - za nie z wielką pokorą dziękujemy.

Dzień Starego Roku zmusza nas jeszcze do innej refleksji: przypomina nam nasze słabości, upadki, niewierności; łamanie Bożych przykazań, opuszczanie bez przyczyny Mszy Świętych, brak poszanowania rodziców. Za to wszystko w pokorze ducha, w poczuciu własnej winy, przepraszajmy Boga wołając do Niego: „Przed oczy Twoje, Panie, winy nasze składamy”, „Święty Boże, Święty Mocny, Święty a Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami!”.

Ks. Proboszcz

Rok 2017 w naszej wspólnocie parafialnej

Zostali włączeni do Wspólnoty Kościoła

- | | | |
|--------------------------------|------------------------------|---------------------------|
| 1. Dominik Jakub Stercuła | 9. Antoni Dawid Szulik | 17. Szymon Maciej Gabzdyl |
| 2. Liliana Natalia Karpińska | 10. Rafał Gabriel Siekierka | 18. Julian Jacek Pasicki |
| 3. Tomasz Wojciech Żyła | 11. Sara Kamila Lebioda | 19. Jan Jacek Gawlas |
| 4. Laura Marcinkiewicz | 12. Nataniel Mateusz Lebioda | 20. Maria Antonina Duraj |
| 5. Anastazja Ewa Meyer | 13. Alan Michał Lebioda | 21. Łucja Zofia Matuszek |
| 6. Oliwia Aleksandra Zbijowska | 14. Karol Paweł Pniok | 22. Jan Rączka |
| 7. Antoni Dominik Brychcy | 15. Joanna Pierchała | |
| 8. Bartosz Adam Salachna | 16. Miłosz Piotr Foltyn | |

Sakrament małżeństwa zawarli

- | | |
|--|---|
| 1. Natalia Wątroba - Klaudiusz Machej | 5. Martyna Kasper - Grzegorz Jędrzejewski |
| 2. Katarzyna Szajter - Grzegorz Łojko | 6. Karolina Nagodzińska - Daniel Krupa |
| 3. Kinga Staniek - Sławomir Pasicki | 7. Wioleta Pala - Łukasz Zahraj |
| 4. Edyta Siekierka - Bogusław Michalik | |

Odeszli do Domu Ojca

- | | | | |
|-----------------------------|-------|---------------------------|-------|
| 1. śp. Bronisława Chmiel | l. 84 | 15. śp. Maria Węglarzy | l. 89 |
| 2. śp. Emilia Stoszek | l. 80 | 16. śp. Marian Ochocki | l. 67 |
| 3. śp. Anna Żyła | l. 88 | 17. śp. Stanisław Jurgała | l. 82 |
| 4. śp. Helena Pisarska | l. 69 | 18. śp. Marta Zorychta | l. 93 |
| 5. śp. Władysław Tomica | l. 75 | 19. śp. Zofia Kuś | l. 95 |
| 6. śp. Antoni Gawłowski | l. 69 | 20. śp. Elżbieta Hanzel | l. 90 |
| 7. śp. Władysław Lebioda | l. 78 | 21. śp. Erwin Machej | l. 86 |
| 8. śp. Józef Walica | l. 66 | 22. śp. Elżbieta Tomaszko | l. 86 |
| 9. śp. Maria Jurgała | l. 65 | 23. śp. Helena Rom | l. 81 |
| 10. śp. Józef Wawrzyczek | l. 89 | 24. śp. Bolesław Wątroba | l. 69 |
| 11. śp. Karol Czempiel | l. 73 | 25. śp. Agnieszka Tomica | l. 92 |
| 12. śp. Franciszek Cwięczek | l. 74 | 26. śp. Irena Lebioda | l. |
| 13. śp. Antoni Żerdka | l. 66 | | |
| 14. śp. Piotr Czakon | l. 51 | | |

śp. Marta Gwóźdź l. 87 - pogrzeb w Cieszynie

Każdy ma swoją ulubioną. Dla jednych będzie to podniosła „Bóg się rodzi”, dla innych utrzymana w klimacie kołysanki „Lulajże, Jezuniu”, jeszcze dla innych skoczna „Przybieżeli do Betlejem pasterze”. Polskie kolędy należą do najpiękniejszych, ale nie wszystkie mogą być śpiewane podczas liturgii.

CICHA NOC, GŁOŚNY ŚPIEW

Źródłem niegasnącej popularności kolęd jest zawarta w nich prawda o objawieniu się Boga w Chrystusie. Wyjątkowość tych pieśni polega nie tylko na wzmocnieniu w nas pozytywnych uczuć do Boga i pogłębieniu z nim relacji, ale też na tym, że korzystnie nastrajają do otoczenia, skłaniają do pojednania z bliskimi, niejednokrotnie przywołują wiele radosnych wspomnień z dzieciństwa.

Kolęda, czyli pieśń religijna o tematyce związanej z narodzeniem Chrystusa, śpiewana jest w okresie świąt Bożego Narodzenia, a w polskiej tradycji aż do święta Ofiarowania Pańskiego, tj. do 2 lutego. Bogata historia i różnorodność odmian polskich kolęd sprawiły, że współcześnie znanych jest kilkaset pieśni o tematyce bożonarodzeniowej. I choć tak bardzo lubimy kolędy warto pamiętać, że oficjalnie dzieli się je na kolędy liturgiczne i kolędy domowe, inaczej pastorałki, co oznacza, że tylko niektóre wolno śpiewać podczas liturgii. Maria Borejszo w książce „Boże Narodzenie w polskiej kulturze” wylicza, że kolędy liturgiczne tworzą zbiór liczący zaledwie od dwudziestu do trzydziestu kolęd znanych i wykonywanych w całym kraju.

UPRZYWILEJOWANA MUZYKA

Mateusz Parchański, organista w naszej parafii uważa, że pomiędzy kolędami a pastorałkami jest duża różnica, chociaż w starszych utworach czasami trudno ją dokładnie określić. - *Kolędy grane podczas liturgii powinny mieć charakter teologiczny podkreślający wydarzenia Bożego Narodzenia. Na ile to możliwe powinny nawiązywać do treści związanej z liturgią. Przykładem będzie „Dzisiaj w Betlejem” grane 25 grudnia, „Wśród nocnej ciszy” podczas pasterki czy „Mędrcy świata” 6 stycznia. Kolędy powinny być również dobierane w kontekście miejsca w liturgii, w którym się konkretnie znajdujemy, na przykład na ofiarowanie warto wybrać „W żłobie leży”, „O Gwiazdo Betlejemską” czy „Przybieżeli do Betlejem”, ponieważ kolędy te zawierają motyw składania darów, a na rozpoczęcie czy komunię kolędę „Pójdźmy wszyscy do stajenki” ze względu na jej procesyjny charakter – wyjaśnia M. Parchański.*

Muzyka i śpiew wiernych mają ogromne znaczenie. Kościół stawia je na uprzywilejowanej pozycji. O ile architektura, rzeźba czy malarstwo są tłem, przygotowaniem godnego miejsca liturgii, muzyka sama w sobie służy sprawowaniu ceremonii i świętych obrzędów. *Kościół uznaje wszystkie formy prawdziwej sztuki i dopuszcza je do służby Bożej, jeżeli tylko posiadają wymagane przymioty. Należy bezwzględnie stać na straży wykonywania takiej muzyki liturgicznej, która jest autentyczną sztuką nakierowaną na świętość kultu, i wprowadzać do liturgii tylko to, co odpowiada świętości miejsca, godności obrzędów liturgicznych i pobożności wiernych. Nie wolno w liturgii wykonywać utworów o charakterze świeckim – czytamy*



w „Instrukcji Konferencji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej” z października 2017 r. (Instrukcja, 7).

Między innymi z tego dokumentu (Instrukcja KEP powstała w oparciu o „Konstytucję o liturgii świętej Soboru Watykańskiego II” i jest uaktualnieniem „Instrukcji Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II” z 1979 r.) biorą się ograniczenia w doborze pieśni na cały rok liturgiczny. Nie oznacza to wcale, że pastorałki są w ogóle wykluczone z kościoła. - *Traktuj one w większym stopniu o świeckich wydarzeniach, kulturze, przedmiotach i dopiero w ich kontekście nawiązując do Bożego Narodzenia. Pastorałki można śpiewać w kościele, ale poza liturgią mszalną, na przykład przy okazji wystawianych jasełek, wspólnego kolędowania, koncertów – wyjaśnia kończycki organista.*

SOL FA MI, PANIE

Najstarszą polską kolędą jest pieśń „Zdrow bądź, krolu anielski” napisana w 1424 r. W tym okresie powstawały typowo liturgiczne kolędy, tzw. hymniczne, których przykładem jest znana do dziś pieśń „Anioł pasterzom mówił”. W XVI w. zaczęły się kształtować pierwsze bożonarodzeniowe pieśni paraliturgiczne, w których obok przekazu ewangelicznego stopniowo zaczęły dochodzić do głosu elementy świeckie. Takie kolędy śpiewane były podczas widowisk jasełkowych i przybierały formę lirycznych kolęd-kołysanek. Najwięcej tego typu utworów powstało w okresie baroku, a są to na przykład znane do dziś „Lulajże, Jezuniu” czy „Gdy śliczna Panna”.

Pewnym przełomem w dziejach polskiej kolędy było pojawienie się na początku XVII w. pierwszych pastorałek. Za ich autora uważa się Jana Żabczyca, który wprowadził do swoich pieśni różne motywy świeckie, głównie obrazki z życia pasterzy podane w lekkiej czasami humorystycznej formie. Twórcy pastorałek akcje narodzenia Chrystusa chętnie przenosili do Polski w pejzaż grudniowej mroźnej nocy, a pasterzom nadawali polskie imiona: Bartek, Tomek, Kuba, Stach. Ilustracja barokowych pastorałek może być fragment pieśni anonimowego autora: *Ty Tomku brachu bądźże bez strachu/bo tak i Józef stary/ za wszystkich gadaj, ofiary składaj/boś ty był w szkołach u fary./Więc my naokoło/ zagramy wesoło/temu Dziecięciu małemu:/ sol*

fa mi ut re dum ra ra ra, Panie/ dajemy podarki, jak kogo stanie. Miejszem wykonywania tego typu utworów z całą pewnością nie mogła być msza w kościele. Pieśni te śpiewano w domach, klasztorach przy okazji jasełek i ludowych szopek. Ze zbioru pasteralek Jana Żabczyca wydanych w 1630 r. pochodzi znana współcześnie pieśń „Przybieżeli do Betlejem pasterze”.

Autorzy większości kolęd nie są znani. Obok „Przybieżeli do Betlejem” Jana Żabczyca pewne autorstwo i datę powstania mają jeszcze dwie kolędy. Pierwsza z nich to „Pieśń o narodzeniu Pańskim” Franciszka Karpińskiego. Napisana została w 1792 r. i w prawie niezmiennionej formie przetrwała do czasów współczesnych, choć dziś znana jest raczej pod nazwą „Bóg się rodzi”. Drugą jest pieśń „Mizerna, cicha” Teofila Lenartowicza z 1849 r.

ULUBIONE KOLEDY

Mateusz Parchański mówi, że kolędy zawsze są chętnie śpiewane. Chwali wiernych: - *W naszej parafii*

zaangażowanie wiernych w śpiew podczas większych uroczystości jest zawsze duże. Nie wiadomo natomiast, jak to zaangażowanie przekłada się na rodzinne kolędowanie. Jadwiga Bierska z Kończyc Wielkich uważa, że ze śpiewem kolęd w domach jest coraz gorzej. - *Wydaje mi się, że ten zwyczaj coraz bardziej zanika. To smutne, ale nasze polskie piękne kolędy wypierane są przez amerykańskie piosenki, które można usłyszeć na każdym kroku, wystarczy włączyć telewizję czy pójść na zakupy. Dlatego staram się w mojej rodzinie kultywować tradycję śpiewania kolęd w gronie rodzinnym. To piękny zwyczaj – mówi Jadwiga Bierska, mająca śpiewie duże doświadczenie.* Od lat należy do chóru „Echo” z Zebrzydowic, który w swoim repertuarze ma niejedną kolędę, a na swoim koncie niejedną nagrodę. O wysokim poziomie zebrzydowickiego chóru będziemy się mogli przekonać jeszcze w styczniu podczas koncertu kolęd, który odbędzie się w naszym kościele.

Krystyna Stoszek

Z narodzenia Pana dzień dziś wesoły

Nad Betlejem i przyległymi do niego pasterskimi obszarami zapadła noc. Zmęczeni pasterze szukali dla siebie miejsca do snu. Nikt z nich nie przypuszczał, że będzie to noc wyjątkowa. Któżby się nie zbudził w nocy, gdy zaczną się dziać zjawiska nadzwyczajne – światło, łuna nad miasteczkiem? Przestraszeni pasterze usłyszeli też głos Anioła: „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką (...) dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel.” Nagle też okazało się, że przybyły całe zastępy chórów anielskich wyśpiewujących i wielbiących Boga: „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania.”

Śpiewamy kolędy. One pozwalają nam przeżyć tamte wydarzenia. „Pastuszkowie przybywajcie...” Przyszli, znaleźli Dzieciątka w żłobie. „Wyśpiewują chwałę Bogu żywioły. Radość ludzi wszędzie słynie, Anioł budzi przy dolinie pasterzów, co paśli pod borem woły. Każdy pyta – co się dzieje? - czy nie świta, czy nie dnieje? Skąd ta łuna bije, tak miła oku?”

Czas się wypełnił. Czas radości, wesołości światu nastał teraz. Bogu chwałę wznoszą na wysokości, a pokój ludziom głoszą Duchy światłości. Chwała bądź Bogu w wysokości, a ludziom pokój na niskości. Gloria in excelsis Deo.

Słowa Anioła, który pasterzom oznajmił, wyrażają całą prawdę o Bogu, który jest Miłością. „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania.” Bóg ma upodobanie w każdym człowieku. Stworzył nas na swoje podobieństwo. W noc Bożego Narodzenia schodzi do ludzi, na ziemię.

Te słowa Anioła wypowiedziane do pasterzy stały się inspiracją do ułożenia jednego z najpiękniejszych hymnów: „Gloria in excelsis Deo”. Wiele wskazuje na to, że już pod koniec II w. był prawie taki sam, jak śpiewany dziś w czasie Eucharystii niedzielnej. Pojawia się w zesta-



wie utworów wczesnochrześcijańskich jako tzw. Psalmu Pozabiblijne. Nazwany jest Wielką Doksologią (Wielkim Uwielbieniem). Już w wieku II śpiewany był w Kościele Wschodnim, w Kościele Zachodnim w III w. Do liturgii Mszy św. użyty był po raz pierwszy w czasie świąt Bożego Narodzenia jako hymn aniołów. Później został włączony do liturgii Mszy wszystkich uroczystości, świąt i niedziel – za wyjątkiem Adwentu i Wielkiego Postu. Śpiewa się Gloria we mszach szczególnie uroczystych, np. w czasie udzielenia sakramentu bierzmowania, w czasie święceń diakonatu, kapłańskich i biskupich. Nie śpiewa się Gloria w czasie mszy żałobnych. Śpiewamy ten uroczysty hymn w postawie stojącej, przed modlitwą dnia i czytaniem Słowa Bożego. Szczególnie podniosłe jest przeżywany we Wielki Czwartek i we Wielką Sobotę przy dźwiękach dzwonów i dzwonek.

Hymn „Chwała na wysokości Bogu” jest przepiękną i podniosłą modlitwą Ludu Bożego.

Jest modlitwą uwielbienia, gdyż śpiewamy: Wielbimy Cię, wysławiamy Cię, wielka jest Chwała Twoja.

Jest w hymnie Gloria przebłaganie: „Który gładzisz grzechy świata zmiłuj się nad nami.

Jest dziękczynienie: „Dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja.”

Jest wreszcie ten hymn prośbą: „Który gładzisz grzechy świata, przyjm błaganie nasze.”

Tak misternie zbudowana modlitwa powinna być śpiewana (lub recytowana) z pełną świadomością. O to apelował niedawno ks. bp Greger w katechezie liturgicznej. Apelował, by słowa, każdej zresztą modlitwy rodziły się w sercu i z niego wychodziły, by nie tylko wargi się modliły, by unikać rozproszenia.

Hymn Gloria kończy uwielbienie Trójcy Przenajświętszej: „Tylko Tyś jest Panem, Jezu Chryste, z Duchem Świętym w Chwale Boga Ojca. Amen.”

Ks. bp pytany, czy wolno Gloria odmawiać jako modlitwę prywatną (np. rano czy wieczorem) odpowiedział: „Jak najbardziej. Tak.”

Zacząłem artykuł o świętej Nocy Narodzenia Pańskiego, a kończę liturgią Mszy św., bo przyświeca mi myśl św. Franciszka z Asyżu (już kiedyś o tym pisałem): „Na ołtarzu, w czasie każdej Eucharystii rodzi się Pan Jezus. Podczas Przeistoczenia Słowo staje się Ciałem.”

Józef

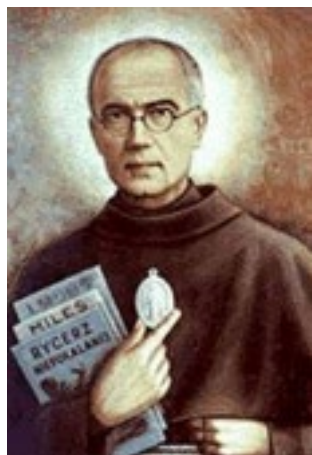
„Wielki warsztat franciszkańskiego apostolstwa”

W czerwcu 1983 roku Ojciec Święty Jan Paweł II podczas swej pielgrzymki do Ojczyzny przybył do Niepokalanowa. Było to zaledwie pół roku po kanonizacji św. Maksymiliana Marii Kolbego. Powiedział wtedy czym jest to niezwykle sanktuarium, którego początki sięgają 1927 roku, kiedy to 8 grudnia został poświęcony klasztor.

„Niepokalanów, który mówi o odkryciu nowego Początku ludzkości w Bogu. Niepokalanów: wielki warsztat franciszkańskiego apostolstwa. Niepokalanów: gdzie w stałym posłuszeństwie Duchowi Prawdy na wzór Niepokalanej człowiek tworzył siebie dzień po dniu tak, aby święty przerósł człowieka, nie tylko na miarę życia i apostolstwa, ale także na miarę męczeńskiej śmierci „za brata” – mówił Jan Paweł II, 18 czerwca 1983 roku.

W 1927 roku ojciec Maksymilian Maria Kolbe założył w Teresinie, nieopodal Warszawy klasztor na ziemi ofiarowanej przez księcia Jana Druckiego-Lubeckiego. Nazwał go Niepokalanowem od skromnej, gipsowej figury Matki Bożej Niepokalanej, którą zakonnicy postawili w szczerym polu, miejscu przyszłego klasztoru. Jego poświęcenia dokonał ojciec Korneli Czupryk w święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny – 8 grudnia 1927 roku. Ojciec Kolbe dla swego dzieła wyznaczył cel: „Zdobyć cały świat dla Chrystusa przez Niepokalaną”. „Niepokalanów był dziełem jedynym w swoim rodzaju, którym żaden inny naród poszczycić się nie może. Był dziełem geniusza” – wspominał J. Bocheński.

O. Kolbe zaczynał z grupą dwudziestu zakonników – trzy lata później duszpasterzowało tam już 13 ojców i 600 braci, a w Małym Seminarium Duchownym kształciło się 120 chłopców. Niepokalanów stał się wtedy największym klasztorem na świecie – potężnym ośrodkiem ewangelizacji. Ojciec Kolbe wykorzystywał najnowsze środki techniki stworzył największy w ówczesnej Polsce koncern prasowy. „Rycerz Niepokalanej”, którego wydawanie roz-



począł jeszcze w Grodnie, teraz sięgnął 750 tys. egzemplarzy nakładu. „Mały Rycerz Niepokalanej” – blisko ćwierć miliona, „Mały Dziennik” – prawie 150 tys., a „Kalendarz Rycerza Niepokalanej” sięgał 650 tys. egzemplarzy. Planował budowę małego lotniska, aby wykorzystać samoloty do kolportażu. Wzrastało jego dzieło w Japonii, a Rycerstwo Niepokalanej liczyło ponad 700 tys. członków. „Wszystkie apostolskie poczynania ojca Maksymiliana świadczą o tym, że tajemnica Niepokalanego Poczęcia znajdowała się w centrum jego świadomości. O tym świadczy i Milicja Niepokalanej, i „Rycerz Niepokalanej”.

O tym świadczy japońskie „Miasto Niepokalanej” (Mugen-zai no Sono). I wreszcie ten nasz polski Niepokalanów – tłumaczył Jan Paweł II. Duchowe owoce tych dzieł były niewymierne – to one przygotowały naród, do ofiary, jaką złożył w czasie II wojny światowej. W 1939 roku rozpoczęto budowę kościoła, ale prace te przerwała wojna. Niemiecki okupant „docenił” franciszkańskie dzieło, już 19 września 1939 roku o. Maksymilian wraz z 40 braćmi został aresztowany przez gestapo... a potem przyszedł czas na Auschwitz-Birkenau i męczeńską śmierć za ojca rodziny... „Wraz z tajemnicą eucharystycznego kielicha dojrzewała w nim owa godzina oświęcimskiej decyzji: „Czyż nie mam pić kielicha, który mi podał Ojciec?” (J 18, 11). I wypił – wypił do dna ten kielich, aby zaświadczyć wobec świata, że miłość jest potężniejsza niż śmierć. Świat potrzebuje tego świadectwa, aby otrząsnąć się z więzów owej cywilizacji śmierci, która w niektórych momentach współczesności szczególnie odślania swe groźne oblicze”.

Joanna Wieliczka-Szarkowa

ON + ONA + ONO = RODZINA

dokończenie artykułu

Dzieciątko Jezus – wzór dla każdego dziecka w posłuszeństwie, w miłości i szacunku do swych ziemskich opiekunów. Czy słowo szacunek jest znane dzieciom, czy raczej należy do prehistorii. Szacunek do rodziców, dziadków, nauczycieli, starszych – czy dziś występuje? Mamy wiele wspaniałych dzieci, tylko że niektóre pogubiły się w natłoku sprzecznych przekazów i trudno odnaleźć właściwe wzorce postępowania w swym życiu. Trudno się im dziwić, gdyż rodzice i nie tylko oni mają z tym problem.

Cóż łatwo wszystko krytykować, ale gorzej coś z tym zrobić. Najtrudniejsze w naszym życiu są zmiany, więc przy uwzględnieniu własnego zniechęcenia oraz buntu najbliższego otoczenia, zawalczyć o swoje rodziny. Niechaj nie przypadek rządzi naszym życiem lecz wyznawane wartości mocno zakorzenione w wyznanej przecież przez nas wierze. Gorąco polecam wszelkie publikacje z nauczania naszego, ukochanego świętego Jana Pawła II, wybór naprawdę jest duży, wystarczy „chcieć” znaleźć coś dla siebie. Poniżej przedstawiam kilka wybranych Jego wypowiedzi związanych z tematem rodziny.

- *Drodzy rodzice, dobrze wiecie, że nie jest łatwo w dzisiejszych czasach stworzyć chrześcijańskie warunki potrzebne do wychowania dzieci. Musicie czynić wszystko, ażeby Bóg był obecny i czczony w waszych rodzinach. Nie zapominajcie o wspólnej modlitwie codziennej, zwłaszcza wieczornej; o świętowaniu niedzieli i uczestniczeniu we mszy św. niedzielnej. Jesteście dla swoich dzieci pierwszymi nauczycielami modlitwy i cnót chrześcijańskich i nikt was w tym nie może zastąpić. Zachowujcie religijne zwyczaje i pielęgnujcie tradycję chrześcijańską, uczcie dzieci szacunku dla każdego człowieka. Niech waszym największym pragnieniem będzie wychowanie młodego pokolenia w łączności z Chrystusem i Kościołem. Tylko w ten sposób dochowanie wierności waszemu powołaniu rodzicielskiemu i potrzebom duchowym waszych dzieci. (...)*
- *W radosnej atmosferze Bożego Narodzenia Kościół na nowo zdumiewa się tajemnicą Emmanuela, Boga z nami, i zaleca nam dziś kontemplację Świętej Rodziny z Nazaretu. Z kontemplacji tego przedziwnego wzorca Kościół czerpie wartości, które pragnie głosić ludziom wszystkich czasów i wszystkich kultur. (...)*
- *Każda rodzina uczy się zatem z tajemnicy życia w Nazarecie, jak rodzić i wychowywać dzieci, współpracując w przedziwny sposób z dziełem Stwórcy i obdarzając świat każdym dzieckiem niczym nowym uśmiechem.*
- *Właśnie w trwale zjednoczonej rodzinie dzieci osiąga- ją dojrzałość, w niej bowiem przeżywają najbardziej*

doniosłe i najbogatsze doświadczenie bezinteresownej miłości, wierności, wzajemnego szacunku i obrony życia.

- *W świecie zachodnim Boże Narodzenie jest obchodzone jako święto rodzinne. Spotkanie we wspólnym gronie i wymiana darów podkreślają silne pragnienie wzajemnej bliskości i uwypuklają najwyższe wartości rodziny. Odkrywa ona na nowo, że jest wspólnotą miłości między osobami, opartą na prawdzie, miłosierdziu, nierozdzielnej wierności małżonków i jest otwarta na życie. W świetle Bożego Narodzenia rodzina doświadcza, że jest powołana, aby być wspólnotą zamierzeń, solidarności, przebaczenia i wiary, w której każdy członek nie traci tożsamości, ale wnosząc własne, szczególne dary, przyczynia się do wzrostu wszystkich. Tak działo się w Świętej Rodzinie, którą wiara ukazuje nam jako pierwowzór wszystkich rodzin oświeconych przez Chrystusa. (...)*



- *Zjednoczona rodzina jest niewątpliwie gwarancją pozwalającą budować odpowiedzialne społeczeństwo. Dlatego*

niech każdy zabiega – na płaszczyźnie religijnej, społecznej i politycznej – o obronę rodziny i ochronę życia ludzkiego od jego poczęcia aż po naturalny kres.

- *Nie mogę nie wspomnieć w tym miejscu o innej poważnej przeszkodzie, która utrudnia rozkwit pokoju w naszym społeczeństwie. Mam tu na myśli dzieci, bardzo wiele dzieci pozbawionych rodzinnego ciepła. Czasem ich rodzina jest po prostu nieobecna: rodzice, pochłonięci innymi sprawami, pozostawiają swoje dzieci samym sobie. W niektórych przypadkach rodzinach wręcz nie istnieje: wskutek tego tysiące dzieci nie mają innego domu poza ulicą i nie mogą liczyć na nikogo jak tylko na samych siebie (...)*
- *Na was, rodzice, spoczywa odpowiedzialność za wychowanie waszych dzieci na ludzi pokoju: aby jej sprostać, stańcie się jako pierwsi budowniczymi pokoju. Wy, synowie i córki, wpatrzeni w przyszłość z entuzjazmem właściwym młodości bogatej w plany i marzenia, umiejcie docenić dar, jakim jest rodzina, przygotowujcie się do przyjęcia odpowiedzialności za jej budowę i rozwój, zgodnie z powołaniem, jakie jutro Bóg powierzy każdemu z was. Podtrzymujcie w sobie dążenie do dobra i pragnienie pokoju. Wy, dziadkowie, którzy wraz z innymi krewnymi jesteście w rodzinie znakiem nieodwołalnej i cennej więzi między pokoleniami, dzielcie się wielkodusznie swoim doświadczeniem i świadectwem, aby zespalać przeszłość z przyszłością w teraźniejszości zbudowanej na pokoju. Rodzino, niech twoje życie będzie zgodnym wypełnieniem powierzonej ci misji!*

Parafianka

150 rocznica urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego

„Jeśli Pan Bóg mi pozwoli być jeszcze kiedyś na Wawelu, to pójde do grobów królewskich i pójde też do grobu Marszałka. Wtedy przyszedłem na świat, kiedy szli na Warszawę bolszewicy, kiedy dokonał się 'Cud nad Wisłą', a jego narzędziem, narzędziem tego 'Cudu nad Wisłą': w znaczeniu militarnym był niewątpliwie Marszałek Piłsudski i cała polska armia. Raduję się, iż w suwerennej Polsce na nowo nabierają blasku i właściwego znaczenia patriotyczne idee, związane z obroną Ojczyzny, z Marszałkiem Józefem Piłsudskim” – mówił w 1991 roku, w czasie pielgrzymki do Polski, św. Jan Paweł II.

„Duży modrzewiowy dwór – wewnątrz dwanaście obszernych pokoi, portrety przodków na ścianach; dokoła dworu blok zabudowań folwarcznych i przemysłowych; przed oszklonym gankiem – wielki gazon, za nim – brama wjazdowa z herbowymi tarczami; na lewo od gazonu – sady owocowe i ogrody; nie szeroka, lecz wartka i głęboka Mera otaczała dwór malowniczym półkołem; z wpadających do niej dwóch strumyków...” – w takim domu, w Zułowie, w powiecie święciańskim, 60 kilometrów od Wilna, 5 grudnia 1867 roku, przyszedł na świat Józef Klemens Piłsudski, ochrzczony dziesięć dni później w kościele św. Kazimierza w pobliskim Sorokopolu (Powiewiórka).

Po latach wspominał: „Urodziłem się na wsi, w szlacheckiej rodzinie (...) nie zaznałem długo żadnej troski o materialne rzeczy i otoczony byłem w dzieciństwie pewnym komfortem. A że rodzeństwo moje było liczne i rodzice względem nas byli bardzo łagodni i serdeczni, mógłbym nazwać swe dzieciństwo sielskim anielskim” – wspominał po latach Piłsudski. Sielskie dzieciństwo zakłócał „jeden zgrzyt, który sępił czoło ojca, wyciskał łzę z oczu matki i głęboko się wrażał w mózgi dziecinne. Tym zgrzytem było świeże wspomnienie o klęsce narodowej 1863 roku”. Józef Wincenty był tajnym komisarzem Rządu Narodowego, powstańców wspomagały babka i ciotki. „Matka, nieprzejednana patriotka, nie starała się nawet ukryć przed nami bólu i zawodów z powodu upadku powstania, owszem, wychowywała nas robiąc właśnie nacisk na konieczność dalszej walki z wrogiem Ojczyzny. Od najwcześniejszego mego dzieciństwa zaznajamiano nas z utworami naszych wieszczów, ze specjalnym uwzględnieniem utworów zakazanych, uczono historii polskiej, kupowano książki polskie. Ten patriotyzm rewolucyjny nie miał określonego kierunku społecznego. Matka z naszych wieszczów najbardziej lubiła Krasińskiego, mnie zaś od dzieciństwa zachwycał zawsze Słowacki, który też był dla mnie pierwszym nauczycielem zasad demokratycznych. (...) poza książkami, tyczącymi się Polski, czytałem dosyć dużo najróżnorodniejszych książek. Najwyższe wrażenie sprawiały na mnie książki opisujące byt narodów klasycz-



nych, Greków i Rzymian. Prawdopodobnie dlatego, że były przepełnione szczegółami walk o ojczyznę i opisami bohaterskich czynów. Oprócz tego byłem rozkochany w Napoleonie i wszystko, co się tego mego bohatera dotyczyło, przejmowało mnie wzruszeniem i rozpałało wyobraźnię. Wszystkie zaś marzenia moje koncentrowały się wówczas koło powstania i walki orężnej z Moskalami, których z całej duszy nienawidziłem, uważając każdego z nich za łajdaka i złodzieja”. I temu poświęcił swe życie stając się symbolem dążeń do odzyskania niepodległości po rozbiorowej niewoli.

Piłsudski już w szkole wydawał zakazane polskie gazetki, za co groziło więzienie. Na studiach, w 1887 roku, za udział w spisku przeciwko carowi, został zesłany na pięć lat na Syberię. Po powrocie z zesłania związał się z Polską Partią Socjalistyczną na Litwie, aby móc dalej walczyć o niepodległość Polski. Za drukowanie konspiracyjnego pisma „Robotnik” w 1901 roku trafił do warszawskiej Cytadeli. Symulując chorobę psychiczną zbiegł ze szpitala w Petersburgu i wrócił do konspiracji. Kierował Organizacją Bojową PPS, a we Lwowie założył Związek Walki Czynnej i następnie legalne stowarzyszenie paramilitarne Związek Strzelecki, aby przygotowywać młodych Polaków do walki zbrojnej o odzyskanie niepodległości.

Okazją do zbrojnego wystąpienia przeciwko rosyjskiemu zaborcy stała się pierwsza wojna światowa, po wybuchu której Piłsudski sformował Kompanię Kadrową i 6 sierpnia 1914 roku wyruszył do Królestwa z zamiarem wywołania powstania z Moskalami. Choć to nie wybuchło, utworzone wtedy Legiony Polskie walczyły w czasie wojny przeciwko Rosji, zyskując sławę bitnego i oddanego polskiej sprawie wojska. Po odmowie złożenia przez Legiony przysięgi na wierność Austrii i Niemcom Piłsudski został aresztowany i osadzony w twierdzy w Magdeburgu. Zwolniono go z niej wobec klęski Niemiec, tak że wrócił do Warszawy 10 listopada 1918 roku, a następnego dnia Rada Regencyjna powierzyła mu zwierzchnictwo nad tworzącym się wojskiem polskim i 14 listopada pełnił władzy. Wkrótce został mianowany Naczelnikiem Państwa i marszałkiem. Pod jego dowództwem Polacy pokonali

bolszewicką Rosję 15 sierpnia 1920 roku, w słynnej bitwie pod Warszawą, zwaną „cudem nad Wisłą” i uratowali nie tylko niepodległość Rzeczypospolitej, ale uchronili Europę przed komunizmem.

Po uchwaleniu konstytucji w marcu 1921 roku, Piłsudski nie zdecydował się na kandydowanie na urząd prezydenta, a w 1923 roku odszedł od czynnej polityki i zamieszkał w Sulejówku pod Warszawą. Na scenę polityczną powrócił 12 maja 1926 roku przejmując władzę w tzw. zamachu majowym. Marszałek do końca życia czuwał nad polityką zagraniczną Rzeczypospolitej i zawsze miał na względzie bezpieczeństwo państwa. To on był

autorem paktów o nieagresji ze Związkiem Sowieckim w 1932 roku i Niemcami, dwa lata później.

Józef Piłsudski zmarł 12 maja 1935 roku w Belwederze i został pochowany w krypcie Srebrnych Dzwonów w katedrze na Wawelu, obok królów i bohaterów narodowych. Jego pogrzeb był wielką manifestacją. Gdy wnoszono trumnę do krypty bił dzwon Zygmunta, śpiewano pieśń „Pierwsza Brygada” i grzmiało 101 wystrzałów armatnich. Serce Marszałka spoczywa w Wilnie na cmentarzu na Rosie, przy grobie jego matki, która nauczyła syna kochać Polskę.

Joanna Wieliczka-Szarkowa

Naszym dziadkom nie przyszłoby do głowy, żeby w domu rodzinnym nie zawiesić niewielkiej kropielniczki na wodę święconą. Z czasem przy okazji remontów kropielniczki zostały wyparte przez wieszaki, skrzynki na klucze, wyłączniki. Wydaje się jednak, że coraz więcej osób pragnie powrócić do pięknego zwyczaju żegnania się wodą święconą w swoim domu.

DOBRA WODA

Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego podaje ludowe określenie kropielniczki - „kotliczek”, a w zbiorach Muzeum Śląska Cieszyńskiego można znaleźć jeszcze inne - „żegnaczka” od słowa „przeżegnać się”. Tutaj znajdują się cieszyńskie kropielniczki wykonane z cyny w drugiej połowie XVIII w. Większość z nich datuje się jednak na lata 30. ubiegłego stulecia. W tym czasie zainteresowanie kropielniczkami było na tyle duże, że zaczęły je produkować na większą skalę niewielkie manufaktury, a później nawet lokalni rzemieślnicy wykorzystując do tego technikę wypalanej gliny i glazurowania. Podobne zakłady znajdowały się w Skoczowie i w Strumieniu.

Wszystko to było skutkiem misji rekateolizacyjnej prowadzonej w Cieszyńskim od początku XVIII w. przez jezuitów, m.in. przez ks. Leopolda Tempesa, który wędrował po wsiach dekanatu cieszyńskiego szerząc kult Eucharystii i Matki Bożej, a przy okazji rozdając mieszkańcom święte obrazy i kropielniczki na wodę święconą. Współcześnie do wyposażenia naszych domów w kropielnice zachęca Episkopat, między innymi robił to przy okazji 1050. rocznicy chrztu Polski.

Czy kropielnice na wodę święconą można już zobaczyć tylko w muzeum? Wydaje się, że w naszych domach nadal są one rzadkością, chociaż coraz więcej osób przekonuje się, że chciałaby mieć ten cenny przedmiot w swoim domu i zgodnie ze starym porzekadłem „Bez Boga ani do proga” zawiesić go w pobliżu drzwi wejściowych i żegnać się przed wyjściem, by przygotować się na to, co za drzwiami, a po powrocie, żeby oczyścić się ze złych myśli i stresu i nie obarczać bliskich swoim złym humorem. Niektórzy mieszkańcy Kończyc Wielkich od lat korzystają z domowych kropielniczek. Państwo Stańkowie w tym roku zastąpili wysłużoną już kropielniczkę nowym nabytkiem, pamiątkową kropielnicą z Padwy. - *Taka kropielnica wisiała przy drzwiach u mojej babci, która zawsze powtarzała,*

że znak krzyża wodą święconą to najlepsze pożegnanie z bliskimi. Gdy byłem ministrantem podczas kolędy widziałem wiele kropielnic w domach, ale tylko u starszych ludzi. Postanowiłem, że jak założę rodzinę też taką kropielnicę będziemy mieć w domu. Aby znak krzyża wodą święconą błogosławił nas na cały dzień – mówi Stanisław Staniek.

Wierni wchodząc do kościoła zanurzają rękę w kropielnicy i żegnają się wodą święconą na znak oczyszczenia wodą chrztu świętego. Podobnie ma być w domu, tyle że ani w kościele, ani w domu nie można znaku krzyża wodą święconą traktować jak magicznej czynności. Tu ważna jest osobista postawa, wiara w bożą opatrzność, podkreślenie przynależności do Chrystusa. Znak krzyża wodą święconą daje odpust częstkowy. Taki akt pobożności był zalecany już przez św. Teresę z Avila.

Zdobycie kropielniczki nie sprawi dziś większego problemu. Można je kupić podczas pielgrzymki, w sklepie z dewocjonaliami lub na aukcji internetowej. Wykonane są z drewna, porcelany, metalu, alabastru i mają różny kształt, choć bardzo często naczynko na wodę święconą ma formę muszli na pamiątkę chrztu Chrystusa w Jordanie.

W jednym z cieszyńskich sklepów z dewocjonaliami pytam o kropielniczkę. Do kupienia jest tylko jedna, a to dlatego, że w okresie świątecznym większość została sprzedana. Ta, która pozostała jest alabastrowa, z wizerunkiem świętej rodziny i oczywiście niezbędnym małym pojemnikiem na wodę święconą. Co ważne, właścicielka sklepu nie patrzy na mnie jakbym chciała kupić księżycowy kamień. Zapewnia, że zapas kropielniczek zostanie uzupełniony. - *Sprzedają się, i to jak!* - cieszy się.

Krystyna Stoszek



„Polska nie może poddać się gwałtowi...”

W tym roku, 22 stycznia, mija 155 rocznica wybuchu Powstania Styczniowego. „Honorując patriotyczne oddanie i szlachetne poświęcenie powstańców styczniowych, spłacamy dług wobec wielu pokoleń Polaków, którzy nie wahali się stanąć do walki w obronie wolności” – napisali senatorowie w 2013 roku wzywając do godnego upamiętnienia czynu z 1863 roku.

„Trudna historia i bolesne doświadczenia były źródłem siły i wytrwałości w walce o niepodległość całych pokoleń Polaków. Legenda i etos Powstania Styczniowego legły u podstaw odrodzonej Polski, a poświęcenia powstańców doprowadziły do odrodzenia naszej państwowości po 123 latach niewoli w 1918 roku” – czytamy w uchwale Senatu RP z 2013 roku. Wówczas polski Sejm nie zdecydował się na uhonorowanie tego zrywu. Uczyniono to jednak na Litwie, gdzie do powstania „pod znakiem Orła i Pogodni”

poszły tysiące, wśród nich późniejszy święty, ojciec Rafał Kalinowski. Powstanie swym ograniczonym zasięgiem objęło również ówczesną Ruś.

Bezpośrednim powodem wybuchu powstania była tzw. branka, pobór patriotycznej młodzieży do rosyjskiego wojska na 25 lat. Ogłoszony 22 stycznia 1863 roku Manifestu Tymczasowego Rządu Narodowego wzywał: „Nikczemny rząd najezdniczy, rozwścieklony oporem męczonej przezeń ofiary, postanowił zadać jej cios stanowczy: porwać kilkadziesiąt tysięcy najdzielniejszych, najgorliwszych jej obrońców, oblec w nienawistny mundur moskiewski i pognąć tysiące mil na wieczną nędzę i zatracenie. Polska nie chce, nie może poddać się bezspornie temu sromotnemu gwałtowi, pod karą hańby przed potomnością powinna stawić energiczny opór. Zastępy młodzieży walecznej, młodzieży poświęconej, ożywione gorącą miłością Ojczyzny, niezachwianą wiarą w sprawiedliwość i w pomoc Boga, poprzysięgły zrzucić przekłete jarzmo lub zginąć. Za nią więc, Narodzie Polski, za nią!”.

W nierównej walce prowadzonej do wiosny 1865 roku – jako ostatni został rozbity oddział ks. Stanisława Brzóska, uhonorowanego pośmiertnie przez śp. Lecha Kaczyńskiego, orderem Orła Białego – wzięło udział ok. 200 tys. powstańców. Stoczono ponad 1200 bitew i potyczek.

Przystępując do powstania składano przysięgę: „Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedynemu, Przenajświętszej Matce Boskiej i Wszystkim Świętym że od dziś dnia wstępuję na służbę Ojczyzny, wszystko co mam jej poświęcając. Będę posłusznym Władzy Narodowej w osobie wskazanego mi naczelnika i na pierwsze wezwanie wstawię się, nie zwlekając ani chwili. (...) Tak mi Panie Boże dopomóż i Jego Matko Święta



i Dziewico Przenajświętsza, Orędowniczko dusz naszych, jako ja pragnę dopomóc Ojczyźnie mojej! Amen”.

W niesprzyjającej sytuacji międzynarodowej, powstańcy nie mieli realnych szans powodzenia. W odwecie za powstanie Rosjanie uderzyli w polską szlachtę i mieszczaństwo, warstwy zawsze gotowe walczyć o narodową sprawę oraz Kościół katolicki, tradycyjną ostoję polskości.

Pierwsze i najpotężniejsze ciosy spadły na polską ludność na Litwie, Białorusi i Ukrainie. Prawie 40 tys. powstańców zesłano w głąb Rosji, na Syberię. Od połowy 1863 generałem-gubernatorem Litwy został niebywały okrutnik Michaił Murawjow, zwany „Wieszatielem”, który posłał na śmierć wielu patriotów. W swych wspomnieniach napisał, iż „Zacząłem od księży, jako głównych działaczy buntu...”. Potężne represje spadły na Kościół, wywieziono w głąb Rosji arcybiskupa warszawskiego Zygmunta Felińskiego za sprzeciwianie się rosyjskim władzom okupacyjnym, skasowano 129 klasztorów, hierarchię podporządkowano Kolegium Rzymsko-Katolickiemu w Petersburgu...

Konfiskowane ziemiańskie, szlacheckie majątki. W Królestwie Polskim nieprzerwanie od 1861 roku, aż do wybuchu I wojny światowej, obowiązywał stan wojenny. Nieograniczoną władzę posiadali naczelnicy wojenni. Zlikwidowano po kolei wszystkie odrębne instytucje Królestwa Polskiego. Od 1864 roku Warszawa stała się stolicą Przywiślańskiego Kraju. Szkołę Główną zastąpiono rosyjskim uniwersytetem. Zrusyfikowano także szkolnictwo średnie i ludowe. Język polski został przedmiotem nadobowiązkowym, podobnie jak religia... Nie unicestwiło to niepodległościowych aspiracji Polaków, którzy wywalczyli odrodzoną ojczyznę 53 lata później.

Joanna Wieliczka-Szarkowa

ODWIEDZINY DUSZPASTERSKIE 2017/2018



27.12.2017 - ŚRODA - 9.00

1. Osiedle Karolinka (od p. Szczyrba) - Ks. Wikary
2. Babilon (p. Machej - domy za CPN) - Ks. Proboszcz

28.12.2017 - CZWARTEK - 9.00

1. Podkaczok - Wygoda (od piekarni - p. Parchańscy - Brzóska) - Ks. Wikary
2. Stawiska (p. Bierscy - Dworzec PKP) - Ks. Proboszcz

29.12.2017 - PIĄTEK - 9.00

Podkaczok - Wygoda (p. Chwolek - Podlesie - p. Bijok) - Ks. Wikary

30.12.2017 - SOBOTA - 9.00

1. Rudnik - Centrum I - Ks. Wikary
2. Osiedle Karolinka (p. Chmiel - p. Foltyn) - Ks. Proboszcz

2.01.2018 - WTOREK - 13.00

Holica (p. Handzel - p. Klóska) - Ks. Proboszcz

3.01.2018 - ŚRODA

1. Rudnik - Centrum I - Ks. Wikary (16.00)
2. Holica (p. Sufa - p. Wawrzyczek) - Ks. Proboszcz (13.00)

4.01.2018 - CZWARTEK - 13.00

Łubowiec I (p. Słowik - p. Hawelka) - Ks. Proboszcz

5.01.2018 - PIĄTEK - 16.00

Statek I (cała ul. Statek - p. Juroszek - p. Szuster) - Ks. Wikary

8.01.2018 - PONIEDZIAŁEK - 13.00

1. Statek II (cała ul. Cieszyńska - p. Parchańscy - p. Penkala) - Ks. Wikary
2. Łubowiec I (p. Foltyn - p. Branny) - Ks. Proboszcz

9.01.2018 - WTOREK - 13.00

Świerczyniec (p. Gremlik - p. Czakon) - Ks. Proboszcz

10.01.2018 - ŚRODA

1. Sośnie Blok - Ks. Wikary (od 16.00)
2. Odnóżka (p. Chmiel - p. Żyła) - Ks. Proboszcz (od 13.00)

11.01.2018 - CZWARTEK - 13.00

Świerczyniec (p. Ćwieczek - p. Morawiec) - Ks. Proboszcz

12.01.2018 - PIĄTEK - 16.00

Pudłowiec - Dół - Ks. Wikary

13.01.2018 - SOBOTA - 9.00

1. Lewa Strona Piotrówki (p. Pala - p. Majętny) - Ks. Wikary
2. Lewa Strona Piotrówki (p. Tomica - p. Kuchejda) - Ks. Proboszcz

15.01.2018 - PONIEDZIAŁEK - 9.00

1. Rudnik Beresteczko - Ks. Wikary
2. Łubowiec II (p. Żyła - p. Jurgała) - Ks. Proboszcz

16.01.2018 - WTOREK - 13.00

Prawa Strona Piotrówki (p. Morawiec - p. Kraus) - Ks. Proboszcz

17.01.2018 - ŚRODA

1. Prawa Strona Piotrówki (p. Żyła - p. Stoszek) - Ks. Wikary (od 16.00)
2. Karłowiec (domy koło zamku od p. Stercuła - p. Koszyk) - Ks. Proboszcz (od 13.00)

20.01.2018 - SOBOTA - 9.00

Rudnik Porzędź - Ks. Wikary

Ogłoszenia Duszpasterskie

1. W poniedziałek, **1 stycznia - NOWY ROK - 2018 - Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi**. Chcemy wszystkie dni Nowego Roku polecić Sercu Matki Boga i ludzi. W tym dniu modlimy się o dar pokoju dla całego świata.
2. W sobotę, 6 stycznia przypada Uroczystość Objawienia Pańskiego. W całym Kościele jest to Dzień Modlitwy i Pomocy Misjom. Msze św. o godz. 7.30 i 11.00 w kościele parafialnym oraz w Rudniku o 9.30. **O godz. 15.00 w kościele parafialnym odbędzie się Koncert Kolęd połączony z Jasełkami w wykonaniu dzieci Szkoły Podstawowej.** W tym dniu odbywa się poświęcenie wody, kredy i kadzidła. Również w tym dniu przypada 4 rocznica święceń biskupich oraz ingresu do katedry św. Mikołaja w Bielsku - Białej Księdza Biskupa Romana Pindla. Modlimy się w intencjach naszego Pasterza oraz całej diecezji.
- Msza św. w ramach obchodów *Dies Episcopi* zostanie celebrowana w kościele katedralnym Św. Mikołaja o godzinie 17.00.
3. W niedzielę, 7 stycznia przypada święto Chrztu Chrystusa, które kończy liturgiczny okres Bożego Narodzenia.
4. W niedzielę, 14 stycznia obchodzimy Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy.
5. W środę, 17 stycznia - Kościół Katolicki w Polsce obchodzi Dzień Judaizmu.
6. Od czwartku, 18 stycznia w całym Kościele rozpoczynamy Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan.
7. W piątek, 26 stycznia Kościół Katolicki w Polsce obchodzi Dzień Islamu.
8. W niedzielę, 28 stycznia na sumie o godz. 11.00 - Chrzty i Roczniki. Nauka chrzcielna dla rodziców i chrzestnych w piątek 26 stycznia po Mszy św. wieczornej.

INTENCJE MSZALNE

01.01.2018 Poniedziałek - NOWY ROK - Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

- 7.30 Za Parafian
9.30 Rudnik: Za + Marię Zorychta - od chrześniaczki Mieczysławy z rodziną.
11.00 Za + Franciszka Parchańskiego w 16 rocznicę śmierci, synów Emila i Franciszka, ++ z rodzin Parchański, Tomica; domostwo do Opatrzności Bożej.
17.00 Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i Bożą Opatrzność dla całej rodziny oraz dla wnuków o Dary Ducha Świętego oraz do Matki Bożej Królowej Pokoju - o pokój dla Świata.

02.01.2018 Wtorek Wspomnienie Świętych Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu, biskupów i doktorów Kościoła,

- 8.00 Za + Erwina Machej, + żonę Elżbietę - od rodziny Herzyk z Brennej.
17.00 Za + Mariana Ochockiego - od Barbary, Eugeniusza Rom, Krystyny Stuchlik, Heleny, Józefa Koczy, Jolanty i Marka Lose.

03.01.2018 Środa

- 16.0 Rudnik: Za ++ Pawła Teper, Grzegorza Gil, Marię, Barbarę, Jana Teper, Helenę Stolpa, dziadków z obu stron.
17.00 Za + Stanisława Jurgałę - od rodziny Kuchejda.

04.01.2018 I Czwartek

- 17.00 1. Za ++ Józefa, Stefanę Kuchejda, syna Stanisława, wnuczkę Jolantę, ++ z rodzin Kuchejda i Klimosz.
2. Za + Karola Czempiel - od Beaty i Mirosława z rodziną.

05.01.2018 I Piątek

- 16.00 Rudnik: Za ++ Jana Matuszek w rocznicę śmierci, żonę Helenę, zięcia Józefa, ++ z rodziny Matuszek; domostwo do Opatrzności Bożej.
17.00 Msza św. szkolna: Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza, Stanisławę, + o. Ottona.

06.01.2018 I Sobota UROCZYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO

- 7.30 Za ++ Zuzannę, Pawła Polok, Pawła, Annę, Michała Legierski; domostwo do Opatrzności Bożej.
9.30 Rudnik: Za ++ Otylię, Gustawa Wawrzyczek, Lidę Majkut, dziadków Helenę, Józefa Konopka, Marię, Jana Wawrzyczek.
11.00 Za ++ Jana, Antoninę, ++ synów Stanisława, Antoniego, Józefa, córkę Władysławę z mężem.
15.00 Koncert Kolęd połączony z Jasełkami

07.01.2018 NIEDZIELA Święto Chrztu Pańskiego

- 7.30 Za ++ Emila Bijok, żonę Marię, synową Martę, rodziców z obu stron, ++ z rodzin Bijok, Żyła; domostwo do Opatrzności Bożej.
9.30 Rudnik: Za ++ Stefanę, Leona Siakała, ++ rodziców i pokrewieństwo z obu stron, Rozalię Górską, Ewę Gajda, ++ Księżę, dusze w czyśćcu cierpiące.
11.00 Za ++ rodziców Justynę, Wiktora Stoszek, Annę, Alojzego Stoły, synów Wiktora i Józefa, rodzeństwo, dziadków z obu stron, ++ z rodzin Siekierka, Stoszek, Stoły, Owczarzy, + Ks. Tadeusza Czerneckiego, siostrę Elżbietę; domostwo do Opatrzności Bożej.
16.30 Nieszpory
17.00 Za ++ żonę Jadwigę Pala, Marię, Jana Sikora, ojca Józefa Pala, ++ dziadków z obu stron; domostwo do Opatrzności Bożej.

08.01.2018 Poniedziałek

- 17.00 Za ++ Jana, Władysławę Ciesielski, Martę, Alojzego Walica, syna Alojzego, + Stanisława Śleziak, ++ z rodziny Tengler; domostwo do Opatrzności Bożej.

09.01.2018 Wtorek

- 8.00 Za + Karola Czempiel - od rodziny Szlauer.
17.00 Za ++ Roberta Majętnego, rodziców, dusze w czyśćcu cierpiące

10.01.2018 Środa

- 16.00 Rudnik: Za + Piotra Czakon - od sąsiadów i znajomych.
17.00 Za ++ rodziców Teresę, Michała Heczko, wnuka Jerze-

go, rodziców, + Józefa Kajzar ; domostwo do Opatrzności Bożej.

11.01.2018 Czwartek

- 17.00** 1. Za + Jacka Hrycia.
2. Za + Stanisława Jurgałę - od sąsiadów z ul. Strazackiej / Machnik, Mołek, Prus, Kopala, Klimosz, Grzybek, Żlik.

12.01.2018 Piątek

- 16.00** Rudnik: Za + Karola Czempiel - od przyjaciół Marii i Zygmunta Zahraj.
17.00 Msza św. szkolna: Z okazji 18 urodzin Wojciecha z prośbą o Boże błogosławieństwo i Dary Ducha Świętego w dorosłym życiu.

13.01.2018 Sobota

- 8.00** Za + Erwina Machej - od chrześniaków Tadeusza, Romana i Jana.
17.00 Za + Wilhelma Żyłę w 2 rocznicę śmierci, ++ z rodzin Żyła i Parchański.

14.01.2018 II NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.30** O Miłosierdzie Boże dla + Jarosława Koczy w 13 rocznicę śmierci, ++ jego dziadków oraz za domostwo do Opatrzności Bożej.
9.30 Rudnik: Za + Piotra Czakon - od rodziny Olszar z Brennej.
11.00 Za + Karola Czempiel - od Bartłomieja i Marzeny Hanzel.
16.30 Nieszpory
17.00 O Boże błogosławieństwo dla rodziny Lebioda.

15.01.2018 Poniedziałek

- 17.00** Za + Mariana Ochockiego - od rodziny Gadomskich.

16.01.2018 Wtorek

- 8.00** Za + Mariana Ochockiego - od rodziny Dropia.
17.00 Za + Karola Czempiel - od Teresy Brzezińskiej i rodziny Matuszek.
21.00 Apel Jasnogórski

17.01.2018 Środa Wspomnienie Św. Antoniego, opata

- 16.00** Rudnik: Za + Karola Czempiel - od rodziny Machej z Rudnika
17.00 Za + Bolesława Wątrobę - od Marii Lach z rodziną.

18.01.2018 Czwartek

- 17.00** 1. Za + Erwina Machej - od Zuzanny Brodacz z Brennej.
2. Za + Mariana Ochockiego - od rodziny Kałuza.

19.01.2018 Piątek Wspomnienie Św. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa

- 16.00** Rudnik: Za + Piotra Czakon - od Marzeny i Grzegorza Byrtus.
17.00 Msza św. szkolna: Za ++ Bronisławę, Józefa Wawrzyczek, ich rodziców, Emilię, Karola, Gustawa i Tadeusza Wawrzyczek, Antoninę Sztuchlik, Antoninę Stoszek, Antoninę Tomica, oia oraz Barbarę i Franciszka Filipek.

20.01.2018 Sobota

- 8.00** Za + Helenę Rom - od IV Róży Żywego Różańca.
17.00 Za + Karola Czempiel - od rodzin Rychły, Bierski, Szymiczek, Stoszek.

21.01.2018 III NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.30** Za + Edwarda Jurgałę w rocznicę śmierci, jego rodziców, ++ Tadeusza, Czesławę Kocur, ich synów Józefa i Mariana, wnuka Bogdana, ++ z rodziny.
9.30 Rudnik: Za ++ Antoninę, Emila Lebioda, Witolda Noga, ++ z rodzin Lebioda, Chmiel i Kłóska.
11.00 Z okazji 70 urodzin Zofii z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie w dalszym życiu.

16.30 Nieszpory

- 17.00** O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Agnieszki z okazji imienin.

22.01.2018 Poniedziałek

- 17.00** Za + Karola Czempiel - od Rudolfa Machej z rodziną.
19.00 Nabożeństwo Pompejańskie

23.01.2018 Wtorek

- 8.00** Za + Piotra Czakon - od pracowników Żłobków Miejskich w Cieszynie.
17.00 O Miłosierdzie Boże i Wieczną Szczęśliwość dla + Heleny Rom - od rodzin Koczy, Penkala, Tomica, Dudziński.

24.01.2018 Środa Wspomnienie Św. Franciszka Salezego, biskupa i doktora Kościoła

- 16.00** Rudnik: Za ++ Zdzisława Werłos, rodziców, teściów, ++ z rodzin Werłos i Gabzdyl ; domostwo do Opatrzności Bożej.
17.00 Za ++ Marię, Rudolfa Gałuszkę, Helenę, Karola Smelik, brata Władysława, ++ dziadków z rodzin Gałuszkę, Golasowski, Czendlik i Smelik.

25.01.2018 Czwartek ŚWIĘTO NAWRÓCENIA ŚW. PAWŁA, APOSTOŁA

- 17.00** 1. Za + Karola Czempiel, ++ z rodziny - od kuzynki Małgorzaty z Dębowa.
2. Za + Bolesława Wątrobę - od rodzin Machej, Majętny.

26.01.2018 Piątek Wspomnienie Św. biskupów Tymoteusza i Tytusa

- 16.00** Rudnik: Za + Piotra Czakon - od Wojciecha Tatka z rodziną.
17.00 Msza św. 6 - tyg.

27.01.2018 Sobota

- 8.00** Za + Jana Handzel - w 19 rocznicę śmierci, + Alicję, siostrę Marię, rodziców oraz ++ z rodziny.
17.00 Za + Karola Czempiel - od koleżanek i kolegów z klasy.

28.01.2018 IV NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.30** W 80 urodziny Otylii z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, opiekę Opatrzności Bożej i wstawiennictwo Matki Bożej w dalszym życiu.
9.30 Rudnik: Za ++ Józefa, Zofię Machej, syna Bolesława, córkę Helenę, zięcia Stefana, Józefa, Annę Czepczor, synów Józefa i Tadeusza, dusze w czyśćcu cierpiące.
11.00 Chrzty - Roczniki
16.30 Nieszpory
17.00 Za ++ Anielę Ociepka, Marię Chowaniok, Emilię Wróbel, Franciszka, Annę Gabzdyl, syna Erwina, dusze w czyśćcu cierpiące.

29.01.2018 Poniedziałek

- 17.00** Za + Bolesława Wątrobę - od szwagierki Anieli z rodziną.

30.01.2018 Wtorek

- 8.00** Za + Piotra Czakon - od rodziny Czendlik.
17.00 Za + Helenę Rom - od brata z rodziną.

31.01.2018 Środa Wspomnienie Św. Jana Bosko, prezbitera

- 16.00** Rudnik: Za ++ Franciszka Borski, 2 żony Martę i Franciszkę, rodziców z obu stron, ++ Księży pracujących w naszej Parafii.
17.00 Za + Bolesława Wątrobę - od VI Róży Żywego Różańca.

Liturgiczne obchody miesiąca:

01.01. – Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

02.01. – Wspomnienie Świętych Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu, biskupów i doktorów Kościoła

06.01. – Uroczystość Objawienia Pańskiego - Trzech Króli

07.01. – Święto Chrztu Pańskiego

17.01. – Wspomnienie Św. Antoniego, opata

19.01. – Wspomnienie Św. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa

24.01. – Wspomnienie Św. Franciszka Salezego, biskupa i doktora Kościoła

25.01. – Święto Nawrócenia Św. Pawła, Apostoła

26.01. – Wspomnienie Świętych biskupów Tymoteusza i Tytusa

31.01. – Wspomnienie Św. Jana Bosko, prezbitera



Nabożeństwa Pompejańskie

22 stycznia (tj. poniedziałek)

godzina 19.00

Zapraszamy do liczного udziału

SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA

05. I. - Świerczyniec - piątek

ul. Świerkowa 12, 18, 14, 20, 11

12. I. - Świerczyniec - piątek

ul. Strażacka 35, 33, 31, 29, 27 a

19. I. - Świerczyniec - piątek

ul. Strażacka 23, 21, 8, 10, 9

26. I. - Świerczyniec - piątek

ul. Strażacka 7, 5, 3 ;

ul. Ks. Kukli 8, 5, 6

NABOŻEŃSTWA



W każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do Św. Michała Archanioła, Patrona naszej Parafii



W każdą **środę** po Mszy św. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

W każdy **czwartek** od godz. 16.00 – Godzina Święta



Msza św. szkolna - każdy piątek – godz. 17.00



W **III piątek** miesiąca po Mszy św.

– Koronka do Bożego Miłosierdzia

16 dnia miesiąca o godz. 21.00

– Apel Jasnogórski połączony z różańcem dziękczynnym za dar kanonizacji Św. Jana Pawła II.



22 dnia miesiąca - o godz. 19.00 - Nowenna Pompejańska



I Czwartek – nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii



I Piątek – oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa



I Sobota – Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny



Spowiedź św. – w tygodniu pół godziny przed Mszą św.,



I Czwartek, I Piątek i I Sobota – godzinę przed Mszą św.



Kancelaria parafialna – czynna pn. – pt., w godz. 9.00 – 12.00;

Protokoły przedślubne – pt. godz. 19.00

Odwiedziny Chorych – w I Sobotę tj.

3 lutego od godz. 9.00

Spotkania:



DZIECI MARYI - wtorek - 12.30 - Szkoła Podst.

DZIECI MARYI - RUDNIK - sobota - 12.30 - Szkoła Podst.

SŁUŻBA LITURGICZNA – co drugi piątek - po Mszy św.

MINISTRANCI RUDNIK – środa - po Mszy św.



MŁODZIEŻ - piątek - po Mszy św.

KRĄG BIBLIJNY - piątek godz. 19.00

Wspólnota Różańcowa – I sobota miesiąca o godz. 7.30 – Różaniec, Msza św.

Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archanioła w Kończycach Wielkich

Zespół Redakcyjny: Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, ks. Mariusz Zemanek, Anna Matuszek, Józef Żyła, Tadeusz Machej, Krystyna Stoszek, Monika Tatka, Joanna Wieliczka-Szarkowa, Sylwia Grzebień, Dorota Klimosz

Adres Redakcji: 43-416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10;

e-mail: aniolkonczycki@interia.pl

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.



ŚWIĘTY MIKOŁAJ W SZKOLE PODSTAWOWEJ

Wizyta Świętego Mikołaja to jeden z najbardziej oczekiwanych przez dzieci dni w roku. Święty Mikołaj nie zawiódł i w dniu 6 grudnia odwiedził najmłodszych uczniów naszej szkoły. Dostojny Gość przybył wraz z aniołkami, które pomagały rozdawać prezenty. Oprócz wypełnionego upominkami worka Św. Mikołaj przywiózł ze sobą dużo uśmiechu. Rozmawiał z dziećmi, zachęcał ich, aby byli grzeczni, słuchali rodziców i nauczycieli. Na pożegnanie zapewnił, że za rok znowu wróci. Roześmiane twarze uczniów i gromkie brawa były podziękowaniem za odwiedzin wyśmienitego Gościa.



